



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the **University of Silesia in Katowice**

**Title:** Obozy pracy przymusowej w Dąbrowskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego (1945-1950) : zarys problemu

**Author:** Kazimierz Miroszewski

**Citation style:** Miroszewski Kazimierz. (2018). Obozy pracy przymusowej w Dąbrowskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego (1945-1950) : zarys problemu. W: A. Czyż, S. Kubas (red.), "Na drodze do wyjaśnienia problemów politycznych : księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Markowi Barańskiemu" (S. 766-778). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

KAZIMIERZ MIROSZEWSKI  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Obozy pracy przymusowej w Dąbrowskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego (1945–1950) Zarys problemu

24 lutego 1945 roku został utworzony Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego (CZPW). Miał on koordynować, nadzorować i kontrolować działalność 11 rejonowych zjednoczeń przemysłu węglowego. W skład Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego (DZPW) weszły kopalnie: „Jowisz”, „Grodziec”, „Paryż” (od 1945 roku „Generał Zawadzki”), „Saturn”, „Czeladź”, „Milowice”, „Renard” (od 1946 roku – „Sosnowiec”, od 1949 roku – „Stalin”), „Klimontów-Mortimer”, „Kazimierz-Juliusz” i „Niwka-Modrzejów”.

11 kwietnia 1945 roku Rząd Tymczasowy RP podjął uchwałę o tworzeniu obozów pracy przymusowej przy kopalniach węgla kamiennego. Powodem tej decyzji był brak rąk do prac w górnictwie, spowodowany zarówno skutkami II wojny światowej, jak i działalnością władz radzieckich na terenie województwa śląskiego (tzw. wywózka górników). Początkowo do obozów miało kierować tylko więźniów. Tworzenie sieci obozowej powierzono CZPW i Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). Sprawami zatrudnienia i produkcji zajmował się Wydział Pracy Więźniów MBP, a zadania związane z administrowaniem obozów przydzielono wydziałom więziennictwa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP). Natomiast za zatrudnianie więźniów z Centralnego Obozu Pracy (COP) Jaworzno odpowiadał jego komendant. Miał on prawo odwoływania więźniów z kopalń, które nie wywiązywały się z umów<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Szerzej zob. K. MIROSZEWSKI: *Obozy pracy przy kopalniach węgla kamiennego na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Zarys problematyki*. W: „*Studia i Materiały z Dziejów Śląska*”. T. 21. Katowic-

Resort bezpieczeństwa obiecał przekazać do CZPW 5919 więźniów i 183 więźniarki, z tego do DZPW – 857 mężczyzn i 8 kobiet. Ostatecznie, do czerwca 1945 roku, na skutek zgonów, dezercji, zwolnień wydanych przez komisję prokuratorską i lekarską, do obozów pracy przymusowej kopalni CZPW skierowano 4842 osoby. Dnia 2 maja 1945 roku CZPW podpisał umowę z Wydziałem Więziennictwa i Obozów WUBP w Katowicach o przekazaniu do obozów w ciągu maja 1945 roku 5000 więźniów, w tym nie więcej niż 3% kobiet. Umowę zawarto na okres od 1 maja do 15 czerwca 1945 roku. CZPW zobowiązał się do zorganizowania straży obozowej. 16 maja 1945 roku CZPW zawarł kolejną umowę, tym razem z COP w Jaworznie. Komendant COP zobowiązał się do przekazania 10 000 więźniów. Do 19 lipca 1945 roku dostarczono 5250 więźniów. Byli to przede wszystkim volksdeutsche, internowani obywatele pochodzenia niemieckiego, niektórzy przestępcy kryminalni oraz żołnierze podziemia antykomunistycznego. Pomimo nacisków ze strony CZPW na realizację umowy, COP w Jaworznie odmówił zwiększenia liczby zatrudnianych więźniów, motywując odmowę następującymi przyczynami: część więźniów jest zwalniana lub przebywa do dyspozycji prokuratorskiej; duża liczba osób starszych, chorych, niezdolnych do pracy; zdrowe i młode kobiety nie mogą pracować pod ziemią.

W wyniku tych decyzji dyrekcja DZPW przystąpiła do tworzenia obozów. Wstępnie dokonano oceny stanu baraków oraz zapotrzebowania przymusowo zatrudnionych (tabela 1). W czasie II wojny światowej więziono w tych barakach angielskich jeńców. Większość baraków była ogrodzona drutem kolczastym. W części obozów druty były podłączone do prądu elektrycznego. W obozie pracy przymusowej kopalni „Sosnowiec” było tak jeszcze w 1948 roku<sup>2</sup>. W sumie dyrekcja DZPW chciała zatrudnić 4580 więźniów.

W kwietniu 1945 roku utworzono obozy pracy przymusowej kopalni „Milowice” (301/II/6) w Sosnowcu, „Niwka-Modrzejów” (301/II/10) w Niwce i „Paryż” w Dąbrowie Górniczej, w maju – „Renard” (301/II/7) w Sosnowcu, a w czerwcu – „Klimontów” (301/II/8) w Klimontowie, „Czeladź” (301/II/5) w Czeladzi Piaski i „Saturn” (301/II/4) w Czeladzi. Według sprawozdania na dzień 25 czerwca 1945 roku w obozach przebywało 1396 więźniów (tabela 2). Była to zbyt mała liczba więźniów w stosunku do oczekiwań dyrekcji kopalń. W lipcu utworzono obozy pracy przymusowej kopalni „Jowisz” (301/II/1) w Wojkowicach Komornych.

---

ce, Instytut Górnośląski, 1996; IDEM: *Centralny Obóz Pracy Jaworzno. Podobóz ukraiński (1947–1949)*. Katowice, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, 2001; IDEM: *Obozy radzieckie a deportacja Górnoślązaków*. W: *Deportacje Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku*. Red. A. DZIUROK, M. NIEDURNY. Katowice, Instytut Pamięci Narodowej, 2004; *Historia martyrologii więźniów obozów w Jaworznie 1939–1956*. Red. K. MIROSZEWSKI, Z. WOŹNICZKA. Jaworzno, Muzeum Miasta Jaworzno, 2002.

<sup>2</sup> Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego [dalej: MBP], sygn. 4/352, k. 315.

TABELA 1. Istniejące baraki oraz zapotrzebowanie na pracowników przymusowych w poszczególnych kopalniach DZPW

Kopalnia	Istniejące baraki	Zapotrzebowanie na pracowników przymusowych	Uwagi
„Paryż”	10	500	Brak sienników i słomy
„Kazimierz-Juliusz”	7	400	–
„Mortimer-Porąbka”	2	30	–
„Niwka-Modrzejów”	7	400	4 baraki wymagające remontu, brak prycz, sienników i słomy
„Renard”	10	300	3 baraki wymagające remontu, 6 baraków zajętych przez Armię Czerwoną
„Milowice”	b.d.	120	Brak szyb i zamków
„Saturn”	b.d.	800	Zgoda na zatrudnienie 100 kobiet
„Czeladź”	b.d.	340	Potrzebny remont
„Jowisz”	8	700	–
„Grodzicz”	brak	300	Baraki z Łagiszy
„Klimontów”	8	500	Potrzebny remont
Cegielnia „Renard”	brak	70	Baraki Walcowni „Renard”

ŹRÓDŁO: Archiwum Państwowe w Katowicach, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego, sygn. 4750, k. 149.

W lipcu 1945 roku władze polskie zwróciły się do ZSRR o przekazanie osób internowanych przez Armię Czerwoną. Pełnomocnik ds. zagłębia węglowego gen. lejtn. Miłowski w dniach 23–24 lipca 1945 roku przekazał przedstawicielom CZPW 3252 internowanych z Pomorza i Brandenburgii, znajdujących się w obozach w Gorzowie Wielkopolskim (Landsberg) – 647 i Pile (Schneidemühl) – 2607. Zostali oni pociągami przewiezieni do Bytomia. W sierpniu DZPW otrzymało 261 internowanych. Okazało się jednak, że są to ludzie nieprzygotowani do pracy w kopalni, głównie chłopi i urzędnicy. Część z nich była chora i słaba fizycznie. Strona radziecka nie pozwoliła na zbadanie internowanych przez lekarzy polskich na miejscu, w Pile i Gorzowie. W następnych tygodniach, w wyniku śmierci oraz zwolnień przez komisję lekarską, grupa się zmniejszyła i ostatecznie w DZPW pozostało 216 in-

ternowanych<sup>3</sup>. Internowanych umieszczono w obozie pracy przymusowej kopalni „Saturn” oraz w nowo utworzonych (w sierpniu) obozach kopalni „Kazimierz-Juliusz” (301/II/9) w Kazimierzu (obecnie dzielnica Sosnowca) i „Grodziec” (301/II/2) w Grodźcu. Pod koniec września 1945 roku w obozach CZPW znajdowało się około 8500 więźniów z MBP i COP Jaworzno oraz internowanych z Piły i Gorzowa, z tego w DZPW – 1617 (tabela 2).

TABELA 2. Uwięzieni w obozach pracy przymusowej DZPW w 1945 roku

Kopalnia	Stan na dzień			
	25 VI	31 VII	30 IX	30 X
„Renard”	100 w	199 w	411 w	577 w, 723 j
„Modrzejów-Niwka”	331 w	290 w	188 w, 21 p	216 w, 80 p, 435 j
„Czeladź”	198 w	188 w	202 w	187 w, 450 j
„Milowice”	129 w	208 w	95 w	90 w, 377 j
„Paryż”	148 w	224 w	266 w	251 w, 337 j
„Klimontów”	250 w	248 w	153 w	152 w, 219 j
„Grodziec”	–	–	39 p	39 p, 350 j
„Saturn”	240 w	–	47 p	10 w, 47 p, 33 j
„Jowisz”	–	227 w	145 w	145 w, 250 j
„Kazimierz”	–	–	50 p	45 p, 490 j
<i>Razem</i>	1396 w	1634 w	1460 w, 157 p	1628 w, 211 p, 4034 j

Zastosowane skróty: w – więźniowie; p – internowani z Piły i Gorzowa; j – jeńcy.

ŹRÓDŁO: Archiwum Państwowe w Katowicach, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego, sygn. 4667.

W wyniku kolejnych starań władz polskich Józef Stalin wyraził zgodę na przekazanie 50 000 niemieckich jeńców wojennych znajdujących się w obozach NKWD na terenie Polski<sup>4</sup>. Do 23 września 1945 roku pełnomocnik władz polskich przejął 50 672 jeńców z obozów w: Żaganiu (Sagan), Lubaniu Śląskim (Lauban), Żytawie (Zittau), Krzystkowicach (Christianstadt) i Święto-

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: AP Kat], Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego [dalej: CZPW], sygn. 4755, k. 183.

<sup>4</sup> *Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*. Wybór i oprac. T. CARIIEWSKAJA et al. Warszawa, Rytm, 1998, s. 353. Szczegóły rozmów oraz tryb przekazywania jeńców zob. J. KOCHNOWSKI: *W polskiej niewoli. Niemieccy jeńcy wojenni 1945–1950*. Warszawa, Neriton, 2001, s. 50–58.

szowie (Neuhammer). Do 3 listopada 1945 roku CZPW otrzymało, w kolejnych transportach, w sumie 40 267 jeńców, z tego DZPW – 4034. Powołane specjalne komisje odbiorcze, przyjmując jeńców, stwierdzały zły lub bardzo zły stan zdrowia, słabe zaopatrzenie w odzież – brak płaszczy, koców, ciepłej bielizny. W wyniku tego oraz trudnych warunków transportowych komisje lekarskie, które w poszczególnych zjednoczeniach ponownie badały jeńców, uznały znaczną ich część za niezdolnych do pracy. Ostatecznie, pod koniec 1945 roku w obozach pracy przymusowej DZPW znajdowało się 3990 jeńców, 151 internowanych oraz 1388 więźniów (1326 mężczyzn i 62 kobiety). W tym czasie stała załoga dąbrowskich kopalń to 17 267 mężczyzn i 2119 kobiet<sup>5</sup>.

Na początku 1946 roku uruchomiono zapasowy obóz szpitalny kopalni „Koszelew” („Ksawery”) (301/II/3a). Umieszczano w nim zarówno chorych więźniów (w tym na gruźlicę) przeznaczonych do repatriacji, jak i rekonwalescentów.

W lutym 1946 roku naczelnikami obozów poszczególnych kopalń węgla kamiennego DZPW byli: „Czeladź” – J. Wola, „Grodziec” – Stanisław Pawlikowski, „Jowisz” – Gruca, „Kazimierz-Juliusz” – Roch Wawrzyniak, „Klimontów-Mortimer” – Stanisław Surowiec, „Milowice” – Tadeusz Jeżowski, „Niwka-Modrzejów” – Feldman, „Renard” – Czesław Sosnowski, „Saturn” – Leon Banaszekiewicz, „Generał Zawadzki” – Feliks Wodarski i „Koszelew” – Łucjan Szewczyk. W większości obozów nie było gospodarzy i administratorów. Dyrekcje kopalń, ze względów oszczędnościowych, powierzyły administrację obozów naczelnikom. Było to niezgodne z zarządzeniami CZPW, do którego stosowały się wszystkie inne zjednoczenia. Dopiero w 1947 roku we wszystkich obozach byli gospodarze<sup>6</sup>.

W ciągu roku 1946 we wszystkich obozach pracy przymusowej DZPW liczba uwięzionych zmniejszyła się. Na ten stan wpłynęły: duża śmiertelność więźniów, „odstawienie” chorych i niezdolnych do pracy, których odsyłano do Niemiec (np. 23 stycznia 1946 roku – 132 jeńców do Forst<sup>7</sup>) oraz do COP w Jaworznie, przekazywanie jeńców innych narodowości do COP w Jaworznie oraz zwolnienia przez Komisję Kwalifikacyjno-Kontrolną Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach. Komisję powołało Prezydium WRN w Katowicach 20 grudnia 1945 roku. Z weryfikacji prowadzonej przez Komisję wyłączeni byli członkowie: SS, NSDAP, SA, volksdeutsche z Generalnego Gubernatorstwa, reichsdeutsche oraz obywatele innych państw. Pod koniec 1946 roku w obozach pozostało 295 więźniów, 114 internowanych oraz 3854 jeńców (tabela 3).

5 AP Kat, CZPW, sygn. 4667.

6 Ibidem, sygn. 4731, sygn. 4784.

7 Ibidem, sygn. 4668.

TABELA 3. Uwięzieni w obozach pracy przymusowej DZPW w 1946 roku

Kopalnia	Stan na dzień			
	31 I	31 V	31 VII	31 XII
„Czeladź”	152 w, 421 j	72 w, 352 j	65 w, 1 p, 414 j	44 w, 2 p, 390 j
„Grodziec”	150 p, 203 j	100 p, 185 j	87 p, 191 j	3 w, 92 p, 216 j
„Jowisz”	65 w, 392 j	432 j	406 j	6 w, 4 p, 216 j
„Kazimierz-Juliusz”	330 j	218 j	213 j	207 j
„Klimontów-Mortimer”	157 w, 167 j	48 w, 167 j	12 w, 171 j	10 w, 167 j
„Milowice”	67 w, 343 j	31 w, 369 j	22 w, 335 j	17 w, 383 j
„Niwka-Modrzejów”	150 w, 440 j	95 w, 428 j	66 w, 464 j	48 w, 437 j
„Renard”	247 w, 882 j	250 w, 496 j	196 w, 556 j	126 w, 455 j
„Saturn”	1 p, 441 j	1 p, 418 j	25 w, 1 p, 387 j	15 w, 1 p, 442 j
„Generał Zawadzki”	206 w, 309 j	73 w, 298 j	15 w, 225 j	12 w, 227 j
Zjednoczenie	84 j	82 j	1 p, 79 j	1 p, 80 j
„Koszelew”	120 w, 198 j	63 w, 40 p, 292 j	13 w, 49 p, 425 j	13 w, 14 p, 239 j
Razem	1164 w, 151 p, 4210 j	632 w, 141 p, 3737 j	346 w, 115 p, 3855 j	295 w, 114 p, 3854 j

Zastosowane skróty: w – więźniowie; p – internowani z Piły i Gorzowa; j – jeńcy.

ŹRÓDŁO: Archiwum Państwowe w Katowicach, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego, sygn. 4667, 4668, 4669.

Obawy przed niewykonaniem planu zgodnego z potrzebami wydobywczymi przyczyniły się do zmian w zaludnieniu obozów pracy przymusowej dąbrowskich kopalń w 1947 roku. Pracowników przymusowych przenoszono pomiędzy poszczególnymi zjednoczeniami. Zlikwidowano obozy pracy przymusowej kopalni „Grodziec” i „Generał Zawadzki”. Na początku 1948 roku w obozach pracy przymusowej na terenie DZPW było 3418 pracowników przymusowych, w tym: „Jowisz” – 632, „Saturn” – 425, „Czeladź” – 321, „Milowice” – 353, „Sosnowiec” – 329, „Klimontów” – 252, „Kazimierz-Juliusz” – 377, „Niwka-Modrzejów” – 375 oraz 354 w obozie „Koszelew”. W październiku 1948 roku było 3489 pracowników przymusowych<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> AAN, MBP, sygn. 758, k. 44; O. Böss: *Die deutschen Kriegsgefangenen in Polen und der Tschechoslowakei*. München, Verlag Ernst und Werner Giesecking, 1974, s. 121.

W 1948 roku nastąpiła, zgodnie z uchwałami poczdamskimi z 1945 roku, kolejna zorganizowana akcja przesiedlania ludności niemieckiej do poszczególnych stref okupacyjnych Niemiec. W związku z tym, 22 września 1948 roku, przedstawiciele Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie i Radzieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech podpisali umowę o repatriacji niemieckich jeńców wojennych do strefy radzieckiej oraz o tranzycie jeńców do stref zachodnich. W okresie od 10 października do 10 listopada repatriowano 222 jeńców, w tym do strefy: radzieckiej – 73, angielskiej – 77 i amerykańsko-francuskiej – 72. W lutym 1949 roku w dąbrowskich obozach było 2704 pracowników przymusowych, w tym: „Jowisz” – 650, „Saturn” – 323, „Czeladź” – 238, „Milowice” – 435, „Sosnowiec” – 276, „Klimontów” – 158, „Kazimierz-Juliusz” – 387 i „Niwka-Modrzejów” – 217<sup>9</sup>.

W latach 1949–1950 nastąpiła stopniowa likwidacja obozów pracy przymusowej w DZPW. Dla ówczesnych władz komunistycznych nazwa „obóz pracy przymusowej” w kontekście doświadczeń wojennych, jak pisał Bogusław Kopka, stała się niewygodna i wstydliva<sup>10</sup>. Przyczyną likwidacji obozów były również kolejne transporty repatriacyjne, a co za tym idzie, spadek liczby uwięzionych. Obozy pracy przymusowej w DZPW istniały stosunkowo najdłużej (podobnie jak w przypadku Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego), w porównaniu z obozami pracy przymusowej w pozostałych zjednoczeniach. Było to zapewne spowodowane pojawieniem się jesienią 1947 roku koncepcji stworzenia z dąbrowskich obozów pracy przymusowej obozów tylko dla jeńców SS i policji. Dlatego też w 1948 roku przenoszono tych jeńców z pozostałych zjednoczeń, a w lutym 1949 roku w Departamencie Więziennictwa i Obozów MBP oraz CZPW ustalono, że do obozu pracy przymusowej „Milowice” będą kierowani więźniowie członkowie SS i policji zatrudnieni w przemyśle węglowym oraz wycofywani z transportów repatriacyjnych z Gliwic. W 1949 roku do obozów pracy przymusowej DZPW skierowano 716 jeńców z punktu repatriacyjnego w Gliwicach, a także 721 z pozostałych zjednoczeń. Jednocześnie, jesienią 1949 roku, wstrzymano repatriację większej liczby więźniów w związku z potrzebą wykonania planu trzyletniego. Ostatecznie w 1949 roku z dąbrowskich obozów pracy przymusowej repatriowano 3102 osoby. W maju 1949 roku zlikwidowano obóz pracy przymusowej kopalni „Renard”, we wrześniu – kopalni „Jowisz”, a w grudniu – kopalni „Kazimierz-Juliusz”, „Czeladź” i „Niwka-Modrzejów”. W dąbrowskich obozach pracy przymusowej pozostało 395 osób (tabela 4)<sup>11</sup>.

9 AP Kat, CZPW, sygn. 4756, k. 108, sygn. 4794, k. 67.

10 B. KOPKA: *Obóz pracy w stalinowskim systemie więziennictwa PRL (1944–1950). Organizacja i podstawy funkcjonowania*. „Dzieje Najnowsze” 2006, nr 2, s. 126.

11 AP Kat, CZPW, sygn. 4773, sygn. 4794.



TABELA 4. Uwięzieni w obozach pracy przymusowej DZPW w drugiej połowie 1949 roku

Kopalnia	Stan na dzień			
	31 VII	31 IX	31 XI	31 XII
„Czeladź”	90 p, 78 j	76 p, 61 j	66 p, 60 j	–
„Jowisz”	1 p, 207 j	–	–	–
„Kazimierz-Juliusz”	74 j	71 j	20 j	–
„Milowice”	393 j	1 p, 385 j	2 p, 421 j	1 p, 285 j
„Niwka-Modrzejów”	24 p, 120 j	24 p, 104 j	24 p, 107 j	–
„Saturn”	105 j	11 p, 245 j	20 p, 85 j	107 p, 2 j
<i>Razem</i>	116 p, 882 j	112 p, 866 j	112 p, 693 j	108 p, 287 j

Zastosowane skróty: p – internowani z Piły i Gorzowa; j – jeńcy.

ŹRÓDŁO: Archiwum Państwowe w Katowicach, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego, sygn. 4675.

Obóz pracy przymusowej kopalni „Saturn” rozwiązano w styczniu 1950 roku. W kwietniu tego roku rozwiązano też obóz pracy przymusowej kopalni „Milowice”. Większość milowickich jeńców 14 i 29 kwietnia z Głubczyc wywieziono do NRD, pozostałych 53 jeńców odesłano do obozu w Sikawie<sup>12</sup>.

Uwięzieni w obozach pracy przymusowej w większości nie byli przygotowani do pracy w górnictwie, niewielu z nich miało jakiegokolwiek odpowiednie doświadczenie zawodowe. Władze radzieckie, „wypożyczając” jeńców CZPW, narzuciły zasady, których strona polska winna była przestrzegać. Zobowiązywano władze polskie do ustalenia czasu trwania pracy na 8 godzin w ciągu doby, z pozostawieniem dni odpoczynku. Normy pracy miały być takie same, jak obowiązujące normy pracy dla górników. W rzeczywistości poszczególne dyrekcje kopalń ustalały czas i warunki pracy pod ziemią oraz na terenie kopalń często niezależnie od umów pomiędzy CZPW a MBP. W dąbrowskich kopalniach pracownicy przymusowi byli nadmier- nie obciążeni pracą. Po kontroli w kopalniach „Milowice”, „Jowisz” i „Gro- dziec”, która się odbyła 3 września 1946 roku, CZPW wręcz rozważał wyco- fanie ich z dąbrowskich kopalń lub wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do dyrekcji kopalń. W następnych latach sytuacja się nie zmieniała. Kontro- la przeprowadzona przez MBP i przedstawicieli Międzynarodowego Czer- wonego Krzyża 24 czerwca 1948 roku wykazała, że czas pracy wynosił w ko-

<sup>12</sup> Ibidem, sygn. 4794, k. 18; AAN, MBP, sygn. 3/343.

palni: „Milowice” od 8 do 16 godzin, „Saturn” od 12 do 14 godzin, „Czeladź” 10 godzin, co dotyczyło jednak tylko pracy pod ziemią, bo uwięzieni pracowali dodatkowo na terenie kopalni, na przykład przy rozładunku i załadunku wagonów, i w rezultacie czas na odpoczynek wynosił 5 godzin. Przeciętnie w miesiącu pracownicy przymusowi mieli od 2 do 3 dni wolnych od pracy. Stan ten w 1949 roku pozostał bez zmian<sup>13</sup>.

Przymusowo zatrudnieni otrzymywali początkowo 25% swoich zarobków (z tego 15% im wypłacano), a pozostała była przekazywana na fundusz utrzymania przymusowo zatrudnionych pracowników zobozowanych. Wypłaty zostały wstrzymane zgodnie z zarządzeniem CZPW z 6 lutego 1946 roku. Od tego czasu całość wynagrodzenia przekazywano na fundusz. Ponieważ więźniowie i jeńcy nie mieli już pieniędzy, zamknięto także sklepy-kantyny obozowe. Po wydaniu przez wiceministra MBP gen. Mieczysława Mietkowskiego rozkazu nr 37 o wynagradzaniu jeńców za pracę, od 1 sierpnia 1948 roku pracownicy przymusowi mieli otrzymywać pieniądze w formie tzw. wypiski. Wydział Pracy Więźniów Departamentu Więziennictwa i Obozów MBP ustalił następujące stawki dla pracowników poszczególnych kategorii: (I) pracownicy niewykwalifikowani – 25 zł; (II) fachowcy – 50 zł; (III) specjaliści, inżynierowie – 75 zł. Za pracę w dni wolne i w godzinach ponadwymiarowych miano płacić podwójną stawkę<sup>14</sup>. Od stycznia 1949 roku pracownicy przymusowi zaczęli otrzymywać pieniądze, a we wszystkich obozach założono sklepy-kantyny.

Dla pracowników przymusowych nie prowadzono żadnych szkoleń. Brakowało kasków ochronnych, ubrań roboczych. Pracowano w nieodpowiednim obuwiu, głównie w drewniakach. Problem ten występował zarówno w 1945 roku, jak i w latach następnych<sup>15</sup>.

W dąbrowskich obozach pracy przymusowej w stosunku do przymusowo zatrudnionych występowała, w porównaniu z innymi zjednoczeniami, największa liczba nadużyć ze strony górników, kadry administracyjnej i dozoru kopalnianego. Poczucie bezkarności, w połączeniu z uczuciem nienawiści do Niemców, związane z okresem okupacji niemieckiej, rodziło te przypadki. Miłowski już w sierpniu sygnalizował, że są przypadki pobicia uwięzionych przez wartowników. Zawiadamiła o tym również Dyrekcja CZPW, w piśmie z dnia 28 sierpnia 1945 roku do Dyrekcji DZPW. Władze CZPW starały się, poprzez wydawane zarządzenia, ograniczyć nadużycia. Pomimo kolejnych przypomnień o zakazie maltretowania więźniów obozów

13 AP Kat, CZPW, sygn. 4669; AAN, MBP, sygn. 4/343, sygn. 4/352.

14 K. MIROSZEWSKI: *Obozy odosobnienia w Bytomiu i Bytomskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego (1945–1949)*. Katowice, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, 2013, s. 24.

15 AP Kat, CZPW, sygn. 4750.

pracy przymusowej, pod groźbą odpowiedzialności dyscyplinarnej, w sprawozdaniach nawet z 1948 roku czytamy o takich przypadkach. Po wizytacji obozów pracy przymusowej w lutym 1946 roku CZPW stwierdził dalsze przypadki negatywnego stosunku do przymusowo zatrudnionych i przypomniał Dyrekcji DZPW, że obozy nie są obozami karnymi, oraz wzywał do likwidacji wszelkich nadużyć. Pomimo to kolejna kontrola, z 3 września 1946 roku, obozów kopalni „Jowisz”, „Milowice” i „Saturn” wykazała przypadki bicia jeńców przez straż obozową i górników. W 1948 roku Dyrekcja CZPW, po kolejnym pobiciu (dotyczącym czterech jeńców pracujących w kopalni „Milowice”), nakazała w stosunku do winnych wdrożyć postępowanie kar-no-sądowe oraz zagroziła Dyrekcji DZPW wycofanie wszystkich przymusowo zatrudnionych z dąbrowskich kopalń<sup>16</sup>.

Komisje kontrolujące baraki wydały zgody na zakwaterowanie w nich pracowników przymusowych. W rzeczywistości stan baraków nie pozwalał na zapewnienie uwięzionym w miarę normalnych warunków mieszkaniowych, odpowiadających podstawowym potrzebom. Jeszcze w lutym 1946 roku zgłaszano poważne uchybienia, na przykład: przeciekanie dachu – „Klimontów”, „Niwka-Modrzejów”; niedostateczne ogrzewanie – „Grodzic”, „Ksawera”; brud w obozach – „Jowisz”, „Generał Zawadzki”, „Ksawera”; zawsznienie i robactwo – „Generał Zawadzki”, „Niwka-Modrzejów”, „Grodzic”, „Renard”<sup>17</sup>. Przez następne lata stan baraków tylko nieznacznie się poprawił. W sprawozdaniu z kontroli obozów, z kwietnia 1947 roku, w przypadku obozu „Czeladź” odnotowano: „Stan baraków zły, dachy dziurawe”<sup>18</sup>. O tym samym obozie pisano w raporcie z 22 czerwca 1948 roku: „Baraki są silnie zapluskwione”<sup>19</sup>. W sprawozdaniu z 29 września 1948 roku wskazywano na ciężkie warunki bytowe w obozie „Milowice”<sup>20</sup>.

Jeszcze gorzej niż stan zakwaterowania więźniów obozów pracy przymusowej przedstawiała się ich sytuacja aprowizacyjna. Była ona uzależniona w dużym stopniu od sytuacji aprowizacyjnej całego kraju. Już w sierpniu 1945 roku w raportach dotyczących dąbrowskich obozów pisano o trudnościach w tym zakresie. Brakowało przede wszystkim mięsa i tłuszczów. Dnia 10 grudnia 1945 roku CZPW zobowiązał się, wobec DWiO MBP, do zapewnienia więźniom wyżywienia o wartości kalorycznej od 3000 kcal do 3400 kcal w przypadku przekroczenia norm pracy. Ustalone normy były nierealne. Brakowało również jarzyn. Dlatego też naczelnikom obozów polecono zakła-

16 Ibidem, sygn. 4668, sygn. 4669, sygn. 4756, sygn. 4784.

17 Ibidem, sygn. 4668.

18 Ibidem, sygn. 4672.

19 AAN, MBP, sygn. 4/352.

20 AP Kat, CZPW, sygn. 4756.

dać w obozach warzywniaki. Do połowy 1946 roku warzywniaki powstały we wszystkich obozach DZPW. Miały one łączną powierzchnię 24 661 m<sup>2</sup>, od 500 m<sup>2</sup> („Milowice”) do 3434 m<sup>2</sup> („Sosnowiec”). We wrześniu 1946 roku norma żywienia, zawyżana w sprawozdaniach, wynosiła od 2834 kcal w obozie „Grodziec” do 3600 kcal w obozie „Czeladź”. W sprawozdaniach z 1947 roku nadal pisano, szczególnie na przednówku, o jednostajnym jedzeniu, które stanowiła głównie gotowana kasza. W 1948 roku, na skutek częstych i rzetelniejszych kontroli, przestrzegano wyznaczonego poziomu kaloryczności. Gorzej było z jakością żywienia. Generalnie stan wyżywienia więźniów obozów pracy przymusowej poprawił się w 1949 roku, dzięki wprowadzeniu kantyn w obozach oraz przejęciu kontroli nad magazynami żywnościowymi przez samorządy jenieckie. Na poprawę wyżywienia miał też niewątpliwie wpływ zaczynający się proces akcji repatriacyjnej<sup>21</sup>.

Przez cały okres funkcjonowania dąbrowskich obozów poważny problem stanowił niedostatek odzieży, zwłaszcza że jej zużycie było zwiększone ze względu na pracę pod ziemią. Noszone początkowo cywilne ubrania i mundury uległy szybkiemu zniszczeniu. W 1946 roku dla części uwięzionych zakupiono ubrania robocze, ale nadal brakowało spodni, kalesonów i rękawików. Rok później, po kontroli obozów w październiku, pisano, że w obozie kopalni „Generał Zawadzki” wyposażenie w odzież było wystarczające, ale w obozie kopalni „Niwka-Modrzejów” nadal brakowało koszul, kalesonów oraz czapek i rękawic dla pracujących na powierzchni kopalni<sup>22</sup>. W kolejnych dwóch latach sytuacja wyglądała podobnie.

Wskazane warunki pracy i warunki bytowe stanowiły przyczynę ucieczek więźniów z obozów pracy przymusowej. Największa liczba ucieczek przypadła na lata 1945–1947. W okresie od 1948 do 1949 roku odnotowano ich istotnie mniej. Wynikało to z poprawy sytuacji bytowej oraz rozpoczęcia akcji repatriacyjnej. W latach 1945–1946 roku z dąbrowskich obozów pracy przymusowej uciekło 107 pracowników przymusowych, a w 1947 roku – 45<sup>23</sup>.

Warunki bytowe, ciężka praca, brak środków sanitarnych i medycznych, niedostateczna aprowizacja oraz osadzenie w obozach chorych powodowało dużą śmiertelność więźniów obozów pracy przymusowej. Przyczyniały się do tego epidemie tyfusu plamistego i duru brzuszego. Pierwsze epidemie wystąpiły w październiku 1945 roku, w kopalniach „Czeladź” i „Renard”<sup>24</sup>. W 1945 roku zmarło 156 więźniów i 39 jeńców. Według alfabetycznego spisu z 1 września 1948 roku w dąbrowskich obozach zmarło 992 pracowni-

21 Ibidem, sygn. 4694, sygn. 4669, sygn. 4672, sygn. 4750, sygn. 4784.

22 Ibidem, sygn. 4674.

23 Ibidem, sygn. 4672; AAN, MBP, sygn. 759.

24 AP Kat, CZPW, sygn. 4750, sygn. 4845.

ków przymusowych. W wykazie zmarłych jeńców, pochowanych na lokalnych cmentarzach parafialnych i komunalnych, znajduje się 718 nazwisk<sup>25</sup>.

Przymusowa praca Niemców, włączająca ich w odbudowę zniszczeń wojennych i gospodarki państw podbitych przez III Rzeszę, była rozumiana jako swoiste zadośćuczynienie. Zgodnie z tym założeniem, obozy pełniły funkcję ekonomiczną. Poza tym jednak stały się miejscem represji, nie tylko wobec Niemców, lecz również wobec zdrajców państwa polskiego z okresu II wojny światowej.

## Bibliografia

### Archiwalia

Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, sygn.: 3/343, 4/343, 4/352, 758, 759.

Archiwum Państwowe w Katowicach, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego, sygn.: 4667, 4668, 4669, 4672, 4674, 4675, 4731, 4750, 4755, 4756, 4773, 4784, 4788, 4794, 4799, 4845.

### Opracowania zwarte

Böss O.: *Die deutschen Kriegsgefangenen in Polen und der Tschechoslowakei*. München, Verlag Ernst und Werner Gieseke, 1974.

*Historia martyrologii więźniów obozów w Jaworznie 1939–1956*. Red. K. MIROSZEWSKI, Z. WOŹNICZKA. Jaworzno, Muzeum Miasta Jaworzno, 2002.

KOCHNOWSKI J.: *W polskiej niewoli. Niemieccy jeńcy wojenni 1945–1950*. Warszawa, Neriton, 2001.

MIROSZEWSKI K.: *Centralny Obóz Pracy Jaworzno. Podobóz ukraiński (1947–1949)*. Katowice, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, 2001.

MIROSZEWSKI K.: *Obozy odosobnienia w Bytomiu i Bytomskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego (1945–1949)*. Katowice, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, 2013.

MIROSZEWSKI K.: *Obozy pracy przy kopalniach węgla kamiennego na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Zarys problematyki*. W: „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”. T. 21. Katowice, Instytut Górnos Śląski, 1996.

MIROSZEWSKI K.: *Obozy radzieckie a deportacja Górnos Ślązaków*. W: *Deportacje Górnos Ślązaków do ZSRR w 1945 roku*. Red. A. DZIUROK, M. NIEDURNY. Katowice, Instytut Pamięci Narodowej, 2004.

*Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*. Wybór i oprac. T. CARIIEWSKAJA et al. Warszawa, Rytm, 1998.

---

25 Ibidem, sygn. 4667, sygn. 4788, sygn. 4799.

## Czasopiśmiennictwo

KOPKA B.: *Obóz pracy w stalinowskim systemie więziennictwa PRL (1944–1950). Organizacja i podstawy funkcjonowania*. „Dzieje Najnowsze” 2006, nr 2.



KAZIMIERZ MIROSZEWSKI

### Forced Labour Camps in Coal Industry Association in Dąbrowa (1945–1950)

#### The Outline of the Problem

ABSTRACT: Forced labour camps in Coal Industry Association in Dąbrowa were established as a result of the resolution of the Provisional Government of the Republic of Poland of 11 April 1945. The camps functioned from April 1945 to April 1950. At its peak there were 10 camps at mines in Dąbrowa Górnicza. They detained prisoners of the Ministry of Public Security, internees and German prisoners of war, who had been handed over by the Soviet authorities. Living conditions, hard work, lack of sanitary and medical means, insufficient improvisation caused the deaths of 992 people.

KEY WORDS: forced labour camps, Dąbrowa Basin